

Fragment relacji świadka historii



JADWIGA SCHNEIDER

ur. 1937, Białogródka



Zakres terytorialny i czasowy	Jasienica Górna, lata 50. XX w.
--------------------------------------	---------------------------------

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Jasienicy Górnej

Mieliśmy gospodarstwo z zabudowaniami tworzącymi zamknięty czworobok. Gdy tworzone były kolchozy, nasze stajnie i obory zostały zajęte. Z jednej strony była brama, którą wjeżdżało się na posesję, z drugiej brama, którą wyjeżdżało się na pola. Kolumny zdobiące bramy zostały rozwalone, bo jeździły wielkie samochody ciężarowe, a nasze gospodarstwo mocno zniszczone. Później trzeba było to wszystko z powrotem uporządkować i odbudować. Kolchozów nie wspominam dobrze, chociaż w nich pracowałam. Przyjeżdżałam ze szkoły do domu i musiałam iść na żniwa. W czasie wakacji pracowałam w bibliotece kolchozowej świetlicy. Mój brat prowadził kółko rolnicze, dlatego umiałam jeździć traktorem. Często podczas uroczystości gminnych prowadziłam traktor. Brat odrywał mnie od zajęć domowych, na przykład gdy robiłam makaron, i kazał mi jechać traktorem. - *Ubieraj się, pojedziesz traktorem*. No to ja biegłam na traktor. Zaczepił mi pług czy inną maszynę i jechaliśmy na defiladę pierwszomajową czy inną imprezę.

Data utworzenia	27 lutego 2025
Rozmawiał/a	Artur Droś
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami